Ner 129. ROK 1839. SOBOTA 8 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Felicyaun.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Gostimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 4"', 525	+ 10°, 8	4", 57	ZPn Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
7	2	4, 905	+ 15, 1	4, 18	PPn. Zachodni słaby	Chmury	Deszcz
	10	5, 795	+ 10, 3	3, 94	„ „	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

— KRAKOW. —

Dziś stanowczy dzień dla bieżącego lata;— to jest S. Medarda!—Po wczorajszym dość gęstym i częstym deszczu, ranek dzisiejszy okazał się nader pięknym;— atoli o koło 8 g. zaczęły się pokazywać białawe chmury od zachodu; — dosyć jednak powoli przesuwały się. — Nadzieja pogody jest jaka taka — do godziny 4 deszcz niepadał i zdaje się że reszta dnia będzie pogodna.

Przedwczoraj na benefis P. Walter w anfiteatrze gimnastyczno -jeździeckim, liczna aż do natłoku zebrała się Publiczność. Wszyscy artyści, a mianowicie PP. Beranek, Walter, François, Panny Albertina i Angielika, hucznemi okrywani byli oklaskami. -- Kompanija ta jeszcze tylko 6 widowisk ma dać przed swoim wyjazdem za granicę.

Jutro na żądanie powszechne, dana będzie po raz trzeci ulubiona opera pod tytułem *Pocztylion z Longjumeau.*

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Berlin* 5 *Czerwca.* —

Nadeszła tu wiadomość przez depeszę telegraficzną pod d. 1 b. m. z Hagi, że Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Następca Tronu Rossyjskiego, przybył w tym dniu o godzinie 7 wieczór do Rotterdamu, w pożądanym stanie zdrowia.

— *Paryż* 30 *Maja.* —

Nadeszła tu wiadomość telegraficzna z Perpignan, pod d. 29 b. m. że hrabia Espagna opanował dnia 27 Ripolls. Osada krystynistowska która się była oszańcowała w kościele, złożyła broń tegoż dnia wieczorem przez kapitulacyą.

Papiery hiszpańskie spadły w Paryżu na 19¾ za 100.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Londyn* 29 *Maja.* —

Pałac Windsor napełniony jest gośćmi, Królowa zaprosiła J. Cesarzewiczowską Mość Wielkiego xięcia Następcę Tronu Rossyjskiego i xięcia Henryka Niderlandzkiego na wyścigi konne w Ascot.

W zeszłą sobotę przyjmowała królowa w pałacu Buckingham deputacyą od municypalności miasta Dublina, złożoną z lorda majora rekordera, aldermana, szeryfa, dwóch byłych szeryfów, sekretarza lorda majora i jednego obywatela cechu. Deputacya ta złożyła mo-

narchini adres, z prośbą, aby prawa i przywileje cechów raczyła wziąść pod swoję opiekę. Następnie, nowo-mianowany poseł Portugalski, baron Moncorvo, miał posłuchanie wstępne; na którém złożył swoje listy wierzytelne.

Przed balem dawanym w piątek przez xięcia Wellingtona, obiadował Cesarzewicz Następca Tronu Rossyjskiego, łącznie z xięciem Henrykiem Niderlandzkiem u marg. Anglesey. W sobotę oba dostojni goście zwiedzali muzeum Brytańskie, gdzie przez Sir Henryka Ellis byli oprowadzani. Potém czas niejaki przepędzili na uczcie ogrodowéj w Chiswick. Wieczorem obiadowali u posła Rossyjskiego. Wczoraj byli na wojskowéj paradzie, którą dowodzili lord Hill i xiążę Wellington. Na wieczór przyjęli zaproszenie od Rossyjskiéj kompanii handlowéj, która w London-Tavern, świetną dla dostojnych gości przygotowała ucztę.

Oto jest szczegółowe opisanie festynu danego niedawno przez kompanią handlową rossyjską dla W. Xięcia Następcy Tronu, w Tawernie londyńskiéj d. 20 maja.

Przy wejściu, deputacya wybrana z członków kompanii, przyjmowała Cesarzewicza w przedsionku, którego posadzka okryta była karmazynowemi dywanami; ztamtąd zaprowadziła go do sali bawialnéj, gdzie się znajdował gubernator p. William Astell, który dostojnym xiążętom przedstawiał zgromadzonych gości. Sala ta była przepysznie ozdobiona; w środku powiewały chorągwie: Rossyjska, Angielska i Niderlandzka; na przeciw organów umieszczono wizerunek Cesarzowéj Katarzyny; przedstawiający monarchinią w wielkości naturalnéj. Na bocznym stole stał serwis szczerozłoty, nader kosztowny. Galerya napełniona była damami, między któremi znajdowała się hr. Pembroke. Pod galeryą stała liczna muzyka. P. Astell, gubernator Rossyjskiéj kompanii handlowéj, przewodniczył biesiadzie. Po prawéj jego stronie siedzieli: Cesarzewicz, hr. Pozzo di Borgo, xiąże Wellington, hr. Orłów, margr. Bute, hr. Woroncow, xiążę Barjatyński, margr. Londondery, lord Heytesbury, hr. S. Woronców i S. Bagat; po lewéj zaś: xiążę Henryk Niderlandzki, hr. Durham, jeneral Kawelin, lord Melbourne, xiążę Dołgoruki, vice-hrabia Palmerston, hr. Karol Pozzo di Borgo, p. Patkul i lord Stuart de Rothsay. Po zwykłych toastach za zdrowie królowéj panującéj i królowéj wdowy, przewodniczący biesiadzie wniósł toast za zdrowie N. Cesarza Wszech Rossyi który z zapałem spełniony został, a następnie za zdrowie Cesarzewicza, wymienił jakie go zdobią cnoty, przypomniał łaski wyświadczone kompanii przez Cesarską rodzinę, złożył nakoniec dostojnemu gościowi dzięki za zaszczyt jaki kompanii przez przyjęcie jej zaprosin wyświadczył. Cesarzewicz odpowiedział na to w wybornéj angielszczyznie, zapewniając, że nie zapomi nigdy gościnnego przyjęcia od całego ludu angielskiego; skończył wniesieniem toastu za pomyślność kompanii oraz za długotwałą przyjaźń Anglii z Rossyą. Lord Melbourne, dziękując za ten zaszczyt jaki następnie uczynił mu prezydujący, gdy wniósł toast za zdrowie mininisterstwa W. Brytanii, między innemi rzekł. »Nie jest moim zamiarem mówić tu o moich lub tego od tak dawna istniejącego towarzystwa zasługach, bo wszelkie inne widoki, ustąpić dziś powinny wyższemu, który nas tu zjednoczył. Niepodobną jest rzeczą przy téj sposobności, niewspomnieć tu, o istniejącym od tak dawna związku pomiędzy W. Brytaniją i Rossyą, lub pominąć te czasy, w których Cesarz i Wielcy Xiążęta tego Państwa odwiedzili Anglią, i nie z mniejszym poszanowaniem przyjmowani byli, jak i obecnie. Niemogę także niewspomnieć, że niemal przed półtora wiekiem, dostojny Poprzednik Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Piotr Wielki, w roku 1697 odwiedził króla Wilhelma III. który najpowszechniejsze sprawił współuczucie. — Pomiędzy xiążętami tego monarszego domu, którzy w późniejszych czasach Anglią odwiedzili, wspomnę tu stryja naszego dostojnego gościa, Cesarza Alexandra, którego mocy duszy, energiczności, i mądréj polityce, Anglia, Europa, co mówię, świat cały, tak nieskończenie wiele wdzięczności winny. *(Oklaski).* Wszakże i dostojny Rodzic Cesarzewicza, zaszczycił kraj nasz odwiedzinami swemi. Stanowisko jakie dziś ten Monarcha zajmuje, niedozwala mi wypowiedzieć wszystkiego; czuję atoli i nadmienić tu muszę, że Cesarz jest człowiekiem honoru, prawdy i sprawiedliwości, jaki mógł kiedykolwiek istniec na ziemi. Niebyłoby tu na swojem miejscu, wdawać się tu w obszerne w téj mierze rozprawy; to jednak niech mi wolno będzie powiedzieć, i każdy tu z obecnych, jakiejkolwiek jest opinii, zgodzi się ze mną na to, że objawione tu uczucia, za rękojmię dalszego trwania pokoju i dobrego porozumienia pomiędzy obiema narodami uważać można, które są nato stworzone, ażeby się wzajemnie

kochały, szanowały i podziwiały; *(Oklaski)*. — dwiema narodami, których niejedność, cały świat ucywilizowany wstrząsłaby w jego wewnętrzu, a których przeciwnie obopolna przyjaźń i jedność, zdołają utrzymać pokój i porządek, i z porywającą szybkością powszechną cywilizacyą i powszechną szczęśliwość plemienia ludziego, rozszerzyć będą w stanie.» *(Oklaski)*. — Następnie wnoszono toasty za zdrowie xięcia Niderlandzkiego, i za ścisłą jedność Niderlandów z Anglią. Cesarzewicz nie przepomniał gubernatora kompanii, jego zdrowie obiegło koło biesiadujące. Spełniono dalej za zdrowie ministrów i hr. Pozzo di Borgo, który przy téj okoliczności wspomniawszy, że prawie połowę stulecia posługuje przy potężnym angielskim dworze, — przemówił w te słowa: »Zaiste w najniebezpieczniejszych i najgroźniejszych przesileniach, byłem do tego urzędu powołany. Postępowanie moje w téj mierze, pomyślny uwieńczył skutek; ale zasługi moje, albo tylko raczéj gorliwość, za wiele odbierają tu honoru. Mam się za szczęśliwego, że przez cały ten przeciąg czasu, jak Monarchę mego reprezentuję, żadna kollizya niezaszła między Anglią i Rossyą; cel ten miałem ja zawsze na widoku, i zato ciągle doznawałem zadowolenia Jego Cesarskiéj Mości. *(Oklaski)*. Gdyby mnie się kto spytał, jakim sposobem przy tylu doświadczeniach, wzajemne usiłowania obu mocarstw pomyślny uwieńczał skutek? natobym odpowiedział: ponieważ między obu narodami jedna panuje zasada, jedne cele, jedne i też same wielkie zamiary. *(Oklaski)*. Dla tego to, pogardzam ja wszystkiemi proroctwami owych apostołów nieporządku, którzy za naszych dni wysilają się na rozszerzanie potwarzy i nieufności pomiędzy obu mocarstwami, które atoli zdrowemu ich rozsądkowi; rzetelności, sumiennej polityce i potędze, niemogą stać się szkodliwemi. *(Oklaski)*. Czuję ja to, że już bliski jestem kresu mego zawodu, bo wszystko ma swoje granice; spokojnie atoli przyjdzie mi opuścić ten świat, gdy będę mógł zabrać z sobą to przekonanie, że panująca po dziś dzień jedność i zgoda pomiędzy tak potężnemi państwami i nadal będzie utrzymaną.» *(Głośne oklaski)*. Nakoniec zabrał głos przewodniczący biesiadzie, zwracając baczność powszechną na znakomitego wodza, którym się Anglia słusznie chlubi, a który oraz jest feldmarszałkiem Rossyjskiem. Mowa p. Astell przyjęta była z żywemi oklaskami, a xiąże Wellington na udzieloną mu pochwałę odpowiedział w te słowa: »Niezadziwia mnie to bynajmniéj, że korporacya kompanii handlowéj rossyjskiéj, tak wysoką cenę przywięzuje do odwiedzin dostojnego Xiążęcia, który jest téj chwili jéj gościem. Przy pomocy swoich talentów, kapitałów i ducha przedsiębiorczego, stanowi ona środkowy punkt stosunków pomiędzy obu potężnemi mocarstwami Anglią i Rossyą; i że nie tylko dla własnego dobra swych ludów, lecz dla dobra powszechnego pokoju, wiele im zależyć musi na tém, aby trwające porozumienie między temi państwami i nadal zachowane być mogło. Cieszę się tém niewymownie, że dostojny Cesarzewicz nasz Gość, w całéj Anglii tak przyjmowanym był, jak na ten kraj przystoi. *(Oklaski)*. I pozwalam sobie w obec dostojnego Xiążęcia powiedzieć tu, że przyjęcie to niemniéj swoim cnotom przypisać może, jak życzeniu tego narodu, który pragnie zarówno jego Dostojności, jego Rodzinie i jego Ojczyznie wszelki szacunek okazać. Jego uprzejmość, dobroć i otwartość względnie każdego, z kim kolwiek Jego Cesarzewiczowska Mość miał jaką styczność, uczyniły wrażenie w tym kraju, które nie tak prędko zapomnianém być może.«

Następnie spełniono toasty za pomyślność Najjaśniejszéj Cesarzowéj Wszech Rossyi, hrabiego Woroncowa, tudzież dawniejszych posłów przy dworze Rossyjskim hrabiego Durham, vicehrabiego Strangford i lorda Heytesbury, — poczem rozeszło się zgromadzenie. —

Doniesienie Urzędowe.

Nro 577.

SĄD III. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy posada woźnego etatowego przy Sądzie Pokoju Okręgu I. Miasta Krakowa jest wakującą, przeto życzący sobie otrzymać takową, prośby swoje opatrzone w dowody dobréj konduity i sprawowanych dotąd obowiązków za pośrednictwem Sądu Pokoju Okręgu I. Miasta Krakowa w przeciągu dni czternastu podać mają przy udowodnieniu

jako obowiązki woźnego dokładnie pełnić mogą.

Kraków dnia 28 maja 1839 roku.

W zastępstwie Prezes Sądu Appellacyjnego
MĄKOLSKI.

Sykłowski Sekr. (3r.)

Nro 4465.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy do spadku po niegdy Tekli Strangulskiéj w Krakowie dnia 29 września 1819 roku, bezpotomnie zmarłéj pozostałego, z summy 69 złotych polskich groszy jedenaście składającego się, rości sobie prawo skarb publiczny M. Krakowa i Jego Okręgu, i żąda, aby w posiadanie takowego w prowadzony został. Przeto Trybunał w myśl art. 770 kodexu cywilnego, wzywa wszystkich prawo do powyższego spadku mieć mogących, aby się z prawami swemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału pierwszéj Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu zgłosili, inaczéj po bezskutecznym upływie powyższego czasu skarb publiczny Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu w posiadanie spadku po Tekli Strangulskiéj pozostałego wprowadzony zostanie.

Kraków dnia 4 czerwca 1839 roku.

Sędzia prezydujący
DUDREWICZ.

(1r.) *Librowski* Sekr.

Nro 4469.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy assesor prawny w imieniu skarbu publicznego Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu działający, wniósł do Trybunału I. Instancyi żądanie aby skarb publiczny wprowadzony został w temczasowe posiadanie spadku po niegdy Tadeuszu Alexym Kamińskim byłym urzędniku Królestwa Polskiego w dniu 14 sierpnia 1833 roku w Krakowie zmarłym, pozostałego, z summy 250 zp. składającego się, przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego, postępując stosownie do artykułu 770. Kodexu cywilnego wzywa wszystkich do powyższego spadku prawo mieć mogących aby się z prawami swemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu zgłosili, albowiem po bezskutecznym upływie powyższego czasu spadek po niegdy Tadeusu Alexym Kamińskim skarbowi publicznemu Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu w temczasowe posiadanie wydany zostanie.

Kraków dnia 4 czerwca 1839 r.

Sędzia Prezydujący
DUDREWICZ.

(1r) *Librowski* Sekr.

W pertraktacyi massy ś. p. Adama hr. Wielopolskiego na żądanie Administratora za upoważnieniem W. Trybunału dt. 4 kwietnia r. b. N. 2751 licytacya wina w butelkach w różnych gatunkach, francuzkiego i węgierskiego w pałacu Wielopolski zwanym N. 212, na dole, w dniu 11 czerwca r. b. za gotową srebrną monetę, o godzinie 9 z rana odbywać się będzie.

Kraków 27 maja 1839 r.

(3r) W. *Olearski* Not. Publ.

Doniesienia prywatne.

Niniejszym zawiadamia się szanowną publiczność a szczególniéj amatorów świeżego porteru angielskiego, że pierwszy transport nadszedł do handlu Jana Nep. Gilg w Sukiennicach.

Rachmistrz ekonomiczny według Tyzenchauza uzdolniony kilkonastoletniem teoryczném i praktycznem doświadczeniem w czynnościach prywatnych i rządowych; posiadający dostateczne wiadomości do urządzenia i regulacyi dóbr według najkorzystniejszych tegoczesnych zasad ekonomicznych, może się podjąć pomienionych czynności w każdym czasie. Żądający, poweźmie wiadomość w Redakcyi *Gazety Krakowskiéj* o osobie jego.

W dobrach Poremba w Okręgu Miasta Krakowa są z wolnéj ręki do sprzedania sto owiec merynósów zdatnych do przychowku, dwanaście baranów młodych, i pięćdziesiąt skopów; życzący sobie nabyć takowe zgłosi się do ekonomii w Porembie.